

# Świąteczne stoły pełne wielkanocnej tradycji

Napisano dnia: 2024-03-23 17:56:19



**KROSNOWICE** - gm. Kłodzko (inf. wł.). **Ponad dwadzieścia stołów wielkanocnych wypełniły swoimi potrawami i ozdobami kobiety z wielu miejscowości kłodzkiej gminy wiejskiej. Uczyniły to na potrzeby jarmarku, który w sobotnie przedpołudnie rozgościł się w krosnowickiej "Podhalance". Przez kilka godzin w dużej sali, która tym razem okazała się nieco przyciasna dla masowej imprezy, wiele się wydarzyło.**



Na dwa tygodnie przed Wielkanocą w najludniejszej podkłodzkiej wsi, jaką są Krosnowice, zagościło wydarzenie nawiązujące do tego najważniejszego święta m.in. w Kościele katolickim. Jest nim zmartwychwstanie Chrystusa, który to obraz przyjął postać różnych zwyczajów wyrażanych przez święconkę, palmę, także odpowiednio udekorowany i zastawiony świątecznym jadłem stół. Każdy z tych elementów znalazł swoje odbicie na jarmarku gminnym, którego gospodarzami byli wójt **Zbigniew Tur** i przewodniczący Rady Gminy Kłodzko **Ryszard Jastrzębski**.

Wszystkie przygotowane propozycje wyglądu stołu wielkanocnego to majstersztyk w wydaniu bardzo aktywnych członkiń i członków kół gospodyń wiejskich, sołectw oraz stowarzyszeń i instytucji, które odpowiedziały na zaproszenie Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Kłodzko. Fakt ten zauważył także podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury **Paweł Gancarz**, który nie odmówił sobie przyjemności uczestniczenia w tym wydarzeniu.

A rzeczywiście było na czym oko zatrzymać i czym nos "rozruszać". Pięknie prezentujące się róże, podobizny zajączków, kurczaczków, podobnie jak kosz wypełniony święconką stanowiły ofertę kulinarną. Koszy było zresztą więcej, ale zawartość dwóch, które w rękach nastolatków na krótko pojawiły się na jarmarku, do współgrających z Wielkanocą nie należała, bo miała podtekst związany z toczącą się samorządową kampanią wyborczą jednej z pretendentek do władz lokalnych.

Zwracały uwagę różnorodne sałatki, jajka wypełnione kolorowym farszem, paszteciki, kotleciki, babki i babeczki, wędzonki i kiełbaski, galaretki i wiele innych przystawek. To wszystko można było skosztować albo kupić, co też chętnie czyniły osoby przybyłe do "Podhalanki", w tym przedstawiciele czeskiej miejscowości partnerskiej dla gminy Kłodzko.

W tym samym czasie, gdy dyrektorka GOKSiR-u **Ewelina Ptak** zapowiadała kolejne punkty jarmarcznego programu, w otoczeniu działały się atrakcje o charakterze warsztatowym przygotowane przez Bibliotekę Publiczną Gminy Kłodzko. Nie zabrakło prezentacji artystycznych w wykonaniu dużych i małych wykonawców. Rozstrzygnięto konkursy towarzyszące temu wydarzeniu.

**(bwb)**

## FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA



,



